

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 21 zł. 1 gr. 50, zagranicą 8 zł.  
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linijowa) 55 gr., za tekstem (10 linijowa) po 72 gr., nakładowi przed tekstem po 50 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 6587.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY NIEDZIELNY DODATEK p. t. „ŻYCIE”

## Od Administracji.

Wszystkim naszym Sz. PRENUMERATOROM ZAMIEJSCOWYM, którzy zalegają z opłatą prenumeraty, „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO” będziemy zmuszeni BEZWZGLĘDNIIE wstrzymać przysyłanie pisma z dnem 1 Sierpnia r. b.

## PRACOWNIA

### „Źródło Pracy”

PRZY UL. TROCKIEJ 19

poleca wykwalif. i najmodniejsze kostjmy kąpielowe (obstalunki wykonują się szybko) tamże dorabianie pończoch i wszelkie inne roboty trykotarskie. Wykonanie pierwszorzędne. — Ceny najniższe.

## PRYWATNA SZKOŁA PWSZECHNA im. T. CZACKIEGO

STEFANA ŚWIĘTOBRZECKIEGO W WILNIE

(z pełnymi prawami)

W roku szkolnym 1933/34 czynne będą oddziały od I-go do V-go

W KOED. GIMNAZJUM im. T. CZACKIEGO

będą czynne klasy od II-jej do VIII-jej

Zapisy przyjmuje i udziela informacji kancelaria Gimnazjum codziennie od 10 — 13 przy ul. Wileńskiego 13, tel. 10-56. Gmach własny, obszerne boisko (w zimie ślizgawka) i ogród szkolny.

## TRZY PRZEMÓWIENIA SEJMOWE

PROF. DR. WACŁAWA KOMARNICKIEGO

O PROJEKIE REFORMY SZKÓŁ AKADEMICKICH

p. t.

## W OBRONIE KULTURY NARODOWEJ I WOLNOŚCI NAUKI

Skład główny Dom Książki Polskiej w Warszawie.

Do nabycia w „Dzienniku Wileńskim”. Cena 1,50 gr.

## POGŁOSKI O ZMIANACH W RZĄDZIE

NA FOTELACH MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI I KOMUNIKACJI

W Warszawie zaczynają znów kursować pogłoski o zmianach w rządzie, które oczywiście aktualne stałyby się dopiero w jesieni, ale już teraz są w kołach sanacyjnych lansowane i omawiane. Przedewszystkiem więc mówi się w dalszym ciągu o bliskim ustąpieniu ministra komunikacji p. Butkiewicza (który ewentualnie pozostałby w ministerstwie jako fachowy wiceminister, o ile nie wróciłby na poprzednie stanowisko dyrektora okręgu kolejowego radomskiego), a objęciu tej teki przez gen. Składkowskiego, który już wkrótce z powodu wieku przejdzie w wojsku na emeryturę i tem samem ustąpićby musiał z ministerstwa spraw wojskowych.

## Skarga niemiecka odrzucona przez trybunał w Hadze.

HAGA, (Pat). Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej ogłosił w dniu dzisiejszym wyrok w sprawie skargi niemieckiej, domagającej się zawieszenia stosowania ustawy o reformie rolnej do majątków niemieckich w Polsce. Trybunał odrzucił żądanie niemieckie odrzuć żądania te zmięszają do tego, aby moc obowiązująca ustawy o reformie rolnej została zawieszona w stosunku do majątków, należących do mniejszości niemieckiej w Polsce.

## Prześladowanie Polaków w Niemczech.

LIPSK. Pat.—O nowym zamachu na prawa wychodźstwa polskiego w Niemczech donoszą z Merseburga, Deutzen i Loebau w Saksonji gdzie władze administracyjne, opierając się na postanowieniach § 1 rozporządzenia o ochronie narodu i państwa, zakazały miejscowym filjom Związku Emigrantów Polskich, naczelnej sądownie zarejestrowanej organizacji polskiego wychodźstwa w Niemczech, odbywania wszelkich zebrań. W stosunku do filji w Loebau np. udzielone pozwolenia zależnie od prowadzenia obrad w języku niemieckim. Wypadek ten wywołał wśród całej Polonji zrozumiałe oburzenie. Konsul polski interwenjował w tej sprawie w saskim ministerstwie spraw zagranicznych. Zeby tak stowarzyszeniom niemieckim w Polsce zakazano prowadzić obrady w języku niemieckim — sądymy, że to by lepiej poskutkowało niż interwencja naszych konsulów. Przyp. Red.)

## Komunikat Stronnictwa Narodowego.

Zarząd Stronnictwa zwraca się z prośbą do osób zamieszkałych na prowincji, które otrzymały listy zbiórki dorocznej na rzecz Stronnictwa Narodowego o zwrot tych list pod adresem Stronnictwa w Wilnie ul. Orzeszkowej 11 oraz przekazanie zebranych kwot na konto czekowe w P. K. O. Nr. 180.785

## Niemcy przygotowują się do wojny.

Z Paryża donoszą: Z Alzacji nadchodzą potwierdzenia wszystkich alarmujących wiadomości o zbrojeniach Niemców, jakie się w ostatnich czasach pojawiły w prasie europejskiej.

I tak wszystkie fabryki włókennicze w prowincjach nadreńskich pracują dla wojska.

To samo fabryki wyrobów emaljowanych, które w tej chwili wyrabiają setki tysięcy manierek żołnierskich.

Wszystek materiał wojenny odsyłany jest do magazynów centrali w Charlottenburgu.

W tych dniach wszyscy funkcjonariusze celni, skarbowi i szkolni otrzymali powołanie na 3—4 tygodniowe ćwiczenia wojskowe, kierowane przez Reichswehrę.

W myśl traktatu wersalskiego ustanowiona została wzdłuż granicy niemieckiej strefa zdemilitaryzowana. Koszary zamienione zostały na mieszkania i oddane do użytku ludności.

Tymczasem w tych dniach lokatorzy budynków pokoszarowanych otrzymali rozkaz, by w każdej chwili gotowi byli do opróżnienia zajętych mieszkań.

Istnieje pewność, że koszary zajęte zostaną przez hitlerowskie oddziały szturmowe.

W samej Badenji zbudowane zostały w ostatnich czasach 23 strzelnice, na których odbywają się nie tylko ćwiczenia młodzieży w strzelaniu, ale również próby strzelania z nowych miotaczy min 150-milimetrowych, które produkuje specjalna fabryka „Rhein-Metal” w Duisburgu.

Wszystkie te wiadomości alarmują coraz więcej francuską opinię publiczną.

## Dalsze areszty w Niemczech.

BERLIN (Pat). „Boersen Courier” donosi, że policja wykryła w Zagłębiu Ruhry tajną organizację komunistyczną, której centrala mieściła się w Essen. Kierownik organizacji został aresztowany. Podczas rewizji w mieszkaniu jego skonfiskowano 5 tys. legitymacji członkowskich. Organizacja rozwijała ożywioną działalność w całem zagłębiu. W Bohum aresztowano 30 komunistów i skonfiskowano kartotekę z adresami członków organizacji.

W Darmstadcie policja wykryła wielki magazyn broni i materiałów wybuchowych i aresztowała 14 komunistów.

W Wuppertal aresztowano 6 mężczyzn pod zarzutem przygotowywania zamachu na narodowo-socjalistycznego prezydenta polski.

ESSEN (Pat). W Bottrop w Westfalji policja znalazła magazyn granatów ręcznych, należący do komunistów. Poza tem znaleziono większą ilość amunicji karabinowej. Kilku komunistów aresztowano.

BERLIN (Pat). Akcja policyjna przeciwko elementom marksistowskim przybrała wielkie rozmiary. W Hamburgu aresztowano 100 osób, w tem wielu przywódców nowoorganizowanych ugrupowań komunistycznych. Aresztowano również kurjerów, którzy utrzymywali kontakt z ugrupowaniami prowincjonalnymi.

Według informacji, nadeszłych z Wrocławia, dokonano tam kilkudziesięciu aresztowań wśród komunistów. W mieście Stadtthagen aresztowano 23 osoby, należące do zreorganizowanych ostatnich grup komunistycznych. Organizacje te utrzymywały stały kontakt z byłymi członkami partii socjaldemokratycznej i z republikańskim Reichsbannerem. Wśród tych dwóch ugrupowań również dokonano wielu aresztowań. W czasie obławy, jaką przeprowadzono dziś w południowej dzielnicy Berlina, niewykręci sprawy ostrzeliwali policję. Wiele osób aresztowano.

## Hitlerowcy o wojnie między sobą?

Z Paryża donoszą: „Populaire” zamieszcza rewelacyjną korespondencję z Berlina, która rzuca jasny snop światła na kulisy ostatniej konferencji premiera pruskiego Goeringa i członków rządu pruskiego z przywódcami organizacji bojowych hitlerowskich oraz z wysokimi funkcjonariuszami policji pruskiej. Z rewelacji pisma paryskiego wynika jasno, że Goering w rzeczywistości planował przeprowadzenie zamachu państwowego na wielką skalę, zmierzającego do obalenia Hitlera i obwołania siebie samego dyktatorem Rzeszy niemieckiej.

Wiadomość o nagłym zwolnieniu konferencji przywódców S. A. i S. S. do Berlina w ubiegłą sobotę spadła na Hitlera, bawiarcego wówczas w Monachjum i jego bliższe otoczenie, jak grom z jasnego nieba.

Nikt nie był poinformowany o przyczynach i celach tego zakonspirowanego zjazdu i dopiero później okazało się, że Goering chciał poprosić — jak wynika dalej z rewelacji dziennika paryskiego — wysłondać opinie i zachowanie się podległych mu bezpośrednio przywódców narodowo-socjalistycznych na wypadek przeprowadzenia zamachu stanu przeciw Hitlerowi.

Po stwierdzeniu tego faktu, Hitler i jego najbliżsi zaufani nawiązać mieli natychmiast kontakt z decydującymi czynnikami Reichswehry celem zapewnienia sobie na wypadek wybuchu zamachu stanu, pomocy sił zbrojnych.

Wysocy oficerowie Reichswehry mieli wówczas zapewnić Hitlera, że w razie zamachu staną

## Lekarze z Albionu.

W Anglii znajduje się zawsze, co pewien czas, sposobność, by po gadać trochę i rozpisać się o kolwiek o politykę rewizji granic... oczywiście nie angielskich, ani imperjum brytyjskiego, ale innych państw.

Niedawno, w maju u. r., z powodu listu Baroness'y von der Goltz do Daily Telegraph o niezdecyści t. zw. korytarza pomorskiego dla Niemiec, rozwinęła się w tym dzienniku obfita wymiana zdań w listach, a w niej, trzeba to stwierdzić, były także głosy, nie tylko prostujące niektóre żale baronessy, ale także poddające w wątpliwość słuszność rozszczeń niemieckich.

W ostatniej wielkiej rozprawie w Izbie Gmin z 5-go b. m. nad polityką zagraniczną, przy budżecie Foreign Office, wszyscy mówcy, mianowicie przywódca opozycji z Labour Party p. Landsbury, mówca zachowawczej większości b. ministra spr. zagr. sir Austen Chamberlain, jen. Spears, pos. liberalny p. Bernays, wypowiedzieli cierpkie uwagi o Niemczech.

Skloniło to Lorda Noel-Buxtona do ogłoszenia w The Times (nr. 46. 496 z 14 b.m.) listu, w którym wypowiada mniemanie, że mowcy w Izbie Gmin mniej stanowczo występowałyby przeciw Niemcom, gdyby mieli w pamięci, co Niemcy przeżyły po wojnie:

— Klądzie się nacisk na to, że działania Niemiec są powodem, i odmowy rewizji traktatów, 2. tamowania wyników konferencji rozbrojeniowej. Nietłatwo jest dość do takiego stanowiska. Jeśli się przyjmuje taki pogląd, działa się na podobieństwo lekarza, który zajmuje się objawami a niezn przyczyn choroby.

Ten zaś dobry lekarz polityczny angielski, Lord Noel-Buxton, dochodzi do wniosku, że biedowanie Niemiec w czasie wojny z niedożywianiem dzieci włącznie oraz upokorzenia po przegranej wojnie z okupacją części obszaru włącznie, wytworzyło tam nastroje, z których zrodziły się dzisiejsze usposobienie gwałtowne hitlerowskich Niemiec.

Możnaby tego politycznego lekarza angielskiego zapytać, dlaczego rachunek przyczyn i skutków tak właśnie sobie podzielił. Czy niedomagania wojenne Niemiec i ich upokorzenia po przegranej wojnie, które w jego rozumowaniu są przyczynami obecnego stanu umysłów, nie były jednak skutkami rzucenia się Niemiec w wojnę zdobyczą i dzikiego jej prowadzenia? Czy przed tem niedożywianiem dzieci i okupacją nadreńską usposobienie Niemiec było jak baranków i czy to baranki czy wilki wszczęły wojnę i prowadziły ją w sposób bezwzględnie okrutny? Jeżeli lekarska mądrość polityczna o przyczynach i objawach ma być trafna, trzeba ją stosować rzetelnie i całkowicie, bo inaczej wnioski o właściwym i rozgoryczonym usposobieniu Niemców będą zawodne.

List Lorda Noel-Buxton'a wywołał dalszy list d-ra Edwyn Bevan'a w The Times (nr. 46. 498 z 17-go b. m.) o zlej mapie Europy:

— Głównym i stałym żalem Niemiec najbardziej przeszkadzającym rozbrojeniu, jest to, że obecna mapa Europy jest ułożona wedle uznania zwyciężczych państw sprzymierzonych a zniemczona przez Niemcy oraz narzucona im siłą, bez dania im sposobu wzajemnego rozważenia... Niedorzecznością jest mówić o rozbrojeniu, a nie widzieć, że państwa, które są zadowolone z zdsiejszej mapy, oraz państwa, które jej nienawidzą, tworzą dwa całkowicie przeciwne obozy... Jakże jest możliwe mieć powszechne rozbrojenie w Europie, póki nie będzie mapy, którą wszystkie narody Europy przyjmą z dobrej woli, ex animo?... We wszystkich naradach rozbrojeniowych, sprawa wschodnich granic Niemiec jest wielką przeszkodą na drodze jakiegokolwiek rzeczywistego zrównania zbrojeń... Póki nie wytoczy się szczyrze na stół rewizji istniejących granic, oraz nie da się Niemcom sposobności wytoczenia ich żałow, wszelkie próby rozbrojenia skazane są na niepowodzenie... Przeciw temu pogładowi nodnosi się zarzut, przedstawiony na tych lamach przed jakimś czasem przez p. Wickham'a Sted'a, że wytoczenie sprawy rewizji istniejących traktatów ma być tak straszliwie niebezpieczne. Jest to prawdopodobnie całkiem prawdziwe. Ale Europa jest, w takim stanie, jak człowiek, o którym lekarz mówił rana ta nie może być uleczone bez operacji chirurgicznej, ale operacja ta będzie niezmiernie niebezpieczna... Znowu lekarz tym razem chirurg, który chce operować. Wyępuje on jako Europejczyk, który, z bólem w sercu godzi się by operowano... Daleko od niego samego, bo nie w Anglii, ale na wschodzie Niemiec. Radziłobyśmy podziwiać jego ochoczość, gdyby mówiono o zoperowaniu którejś kolwiek z granic imperjum brytyjskiego w szerokim świecie. Poza tem nie słuszne jest zdanie, jakoby granice Niemiec, a w szczególności ich granice wschodnie, ustalone przez doraźne narzucenie bez możności wypowiedzenia się Niemiec. Wszakże sprawę tych granic badano na konferencji pokojowej bardzo długo, wszak że początkowo Gdańsk miał być włączony do Polski, od czego wskutek naporu p. Lloyd George'a odstąpiono, wszakże cały Górny Śląsk miał być włączony do Polski, wedle warunków pokoju z maja 1919 r., wszakże Niemcom nado możność przedstawienia uwag, co też 29. V. 1919 r. uczyniły, wszakże po tych uwagach zamiast przyłączenia Górnej Śląska wprowadzono głosowanie ludności, po którym Polska dostała tylko wschodnią część Górnej Śląska, wszakże było głosowanie ludności także na Mazurach i Warmji. Twierdzenie o narzuceniu doraźnem tej granicy Niemcom jest zatem całkiem nieprawdzywe. Czy wreszcie p. dr. Edwyn Bevan pomyślał trochę o tem, jakie były granice przedwojenne i ile w nich było niesprawiedliwości, a także, jakie granice Niemcy zamierzały dać Europie w razie swego zwycięstwa jak to częściowo już w czasie wojny urzeczywistniły.

**KATOL CHRONI KAŻDEGO**  
OD PLAGI IETNIEJ.  
Wielki radca: męchy, komary, gęby, głodzy i wszelkie robactwo. Środki w składkach apt. i aptekach.  
Przedk. H. Wajtkiewicz, Wilno, Kalwaryjska 21.

**Sala do wynajęcia**  
na odczyty i zebrania  
Orzeszkowej 11  
od 11—3 i od 6—8 wiecz.

# Sowiety a kryzys gospodarczy.

# Z prasy.

Pogłoski.

Onegdaj w telefonie z Warszawy podaliśmy dość charakterystyczne pogłoski na temat zmian w dotychczasowym kursie politycznym, jakie rzekomo planuje obóz sanacyjny.

Na temat tych pogłosek zabiera głos „Gazeta Warszawska”:

Pogłoski te, których autentyczności — ze zrozumiałych powodów nie możemy sprawdzić, są bardzo charakterystyczne dla chwili obecnej. Zważywszy ich źródło, należy wnosić, że w pewnych kręgach sanacyjnych utrwała się przekonanie, iż dotychczasowe nastawienie polityki rządowej nie da się dłużej utrzymać. Ze zmiany są konieczne i że trzeba szukać wyjścia z trudnej sytuacji.

Nie jest to jednakże takie proste, bo dziś samej „chęci” ze strony sanacji już nie wystarczą:

Walka, jaka się toczy w łonie naszego społeczeństwa ma głęboki podkład ideowy i wyraża organicznie z sytuacji, w jakiej się znajdujemy. Istotą tej walki jest z jednej strony dążenie do prymatu zasady narodowej w życiu publicznym, z drugiej opór przeciwko temu, organizowany przez czynniki, zasadzie tej nieprzyjacie. Zasadzie narodowej przeciwstawia się masońskie pojęcie t. zw. „czystej polityki państwowej”, ubranej, stosownie do potrzeby chwili, już to w hasła prawdziwej demokracji, już to w czarną koszulę faszyzmu.

Walka tych dwóch zasad pociąga za sobą szereg doniosłych konsekwencji, które nadają specyficzny charakter naszemu życiu politycznemu.

Sądymy, że dopóki prymat zasady narodowej w życiu państwa nie zostanie szczerze uznany, trudno mówić o trwałym „pokoju wewnętrznym” i zbawienych skutkach reform ustrojowych. Nie należy przypuszczać, że społeczeństwo, które w walce tej bierze żywy udział, uzna za słuszne takie rozwiązanie, w którym wszystkim pozostanie w gruncie rzeczy po dawnemu z dodatkami powszechnej na to zgody. Taka „święta zgoda” byłaby prostrą kapitulacją. A na to się wcale nie żądamy.

Ewolucja stosunków politycznych zmierza w tym kierunku, że postawa społeczeństwa będzie w życiu państwa rzeczą coraz ważniejszą.

Kurczenie się, na skutek zmian gospodarczych, materialnych podstaw państwa, pociągnie za sobą konieczność przeniesienia punktu ciężkości polityki państwowej na zagadnienie zorganizowanego narodu, jego roli i jego praw w państwie. Forma państwa i treść polityki państwowej musi się do tego, wcześniej czy później, dostosować. Wypływa to z obiektywnych procesów dziejowych i na dłuższą metę niezależne jest od woli ludzkiej. Dlatego też w Polsce „pokój wewnętrzny” może być zapewniony li tylko pod warunkiem przyjęcia prymatu zasady narodowej w życiu publicznym. Każdy inny byłby tylko łataniną i odeskacją do niebezpiecznych dla przyszłości eksperymentów.

## Wybory samorządowe.

„Słowo Pomorskie” zamieszcza alarmującą wiadomość o tem, że wybory do ciał samorządowych na podstawie nowej ustawy odbędą się w tępie przyspieszonym i to za pewnie już nadchodząca jesień, a nie na wiosnę przyszłego roku, jak tego się powszechnie spodziewano.

Wiadomość tę redakcja „Słowa Pomorskiego” zaopatruje w następujący komentarz:

Plan stronnictwa B. B. był pomysłem ulóżnym: Najpierw karmiono opinię społeczeństwa rozmaitemi wiadomościami, pogłoskami oraz uroczystościami, natomiast grobowym milczeniem otulono sprawę samorządów. Następnie poszczególnie w ruch wszystkie podziemne maszyny, ażeby od wnętrza rozbić poszczególne stronnictwa opozycyjne. Po takim „przygotowaniu” miało przyjść niespodziane „zaskoczenie”. Sanacja dała do tego, ażeby przeciwnicy stanęli do wyborów skłóceni i rozbić trudności wewnętrznymi.

Najbliższe wybory samorządowe będą miały ogromne znaczenie.

Najbliższe wybory samorządowe będą nadzwyczaj ważne. Rząd obarcza samorządy coraz licześniejszymi zadaniami, nie przynajmniej jednak nowych źródeł dochodu na pokrycie kosztów zwiększonego zakresu działania (istnieje np. zamiar, by oddać niektóre drogi państwowe na utrzymanie samorządów). Gospodarka finansowa samorządów będzie wymagała nie tylko zaostrożnej kontroli, ale wogóle tylko zaostrożnej kontroli, ale wogóle nadzwyczajnej ostrożności, ażeby nie wpaść w szkodliwe nury, „radosnej twórczości”. W zarządach gmin wiejskich i miast powinni się znaleźć ludzie niezależni, umiejący się nieraz sprzeciwić wydanym pieniądzy samorządowych na cele niepotrzebne i zbędne.

Organizacje społeczne muszą jak najprędzej przystąpić do prac przygotowawczych, ażeby nie pozostały w tyle poza sanacją, której sztaby gorączkowo pracują. Nadchodzące wybory samorządowe będą egzaminem sprawności obywatelskiej, dlatego też należy uczynić wszystko, ażeby osiągnąć stan pełnego „pogotowia”, zdolnego do natychmiastowego działania, gdy tylko zostaną ogłoszone terminy wyborów. Zagranica śledzić będzie

dzie przebieg i wyniki wyborów z ogromną ciekawością.

## Podstawowy warunek

Czas biegnie bardzo szybko. Ledwie dwa miesiące minęło od warszawskiego zjazdu gospodarczego BB, który uroczystie stwierdził, że w walce z kryzysem rząd zrobił już wszystko, co do niego należało i teraz społeczeństwo już samo sobie musi radzić, a tym czasem okazało się, że twierdzenie tego rzekomo istniejącego stanu rzeczy i wyciąganie z niego daleko idących wniosków było conajmniej bardzo przedczesnym. Uchwały rady ministrów, poświęcone wyłącznie sprawom gospodarczym, głównie sprawie załogiści podatkowych, są dowodem, że w walce z kryzysem jest jeszcze niezmiernie wiele do zrobienia i że nie kto inny, lecz właśnie rząd, nie może w niej ustawać ani na chwilę.

Na marginesie ostatnich rozporządzeń w tej dziedzinie zamieszczamy obszernie uwagi katowicka „Polonia”, w której m. in. czytamy:

„Zamiast umarzenia załogiści rozporządzenia wykonawcze wprowadziły bonifikaty, czyli zaliczenie tego co płatnik wpłaci na poczet... jego przyszłych podatków, ale tylko pod warunkiem uiszczenia wpiętych wszystkich należności bieżących.

Ułgi dotychczasowe odnoszą się — poza rolnikami — tylko do jednego podatku przemysłowego, odroczenie spłaty załogiści stosowało się generalnie tylko dla rolników, zmniejszenie zaś załogiści w formie bonifikaty było uzależnione od dotrzymania terminów (które reszta już minęły, tak że la sprawa przestała dziś być aktualna) i tylko warunkiem solidnego płacenia należności bieżących — co oczywiście pomóc mogło tylko tym, którym płacenie nie sprawiło specjalnej trudności, a zatem dla których ulgi były raczej premją niż pomocą do wyjścia z kryzysu. Z wielkich zapowiedzi, jakie towarzyszyły zesłorocznej ustawie, zostało zrealizowane bardzo nie wiele.

To doświadczenie z niedawnej przeszłości nie usprawiedliwia zbytniego optymizmu w stosunku do nowych zapowiedzi.

Termin 1 października 1931 nie wprowadza żadnych zmian, jeśli chodzi o rolników, przy podatku przemysłowym starowi wprowadzić przesunięcie o pół roku — ale wypadła zapytać: czy też wiele jeszcze zostało tych dawnych załogiści, skoro je dotychczas tak forsownie ściągano. Co do umorzenia załogiści, to skreślenie należności od osób czy firm już nieistniejących nie będzie dla nikogo żadną ulgą — chyba dla samych urzędów podatkowych, które oddawna już powinny były to zrobić. Jedynie realne więc będzie odpisanie załogiści poniżej 50 złotych: tego jednak nie uzbiera się w całej Polsce więcej nad parę milionów.

Tymczasem — i to ciągle — trzeba przypominać, że zmniejszenie ciężaru załogiści jest podstawowym warunkiem polepszenia sytuacji.

## „Towarzyszom na rozdrożu”

Pod powyższym tytułem zamieszcza „Kurier Warszawski” artykuł, poświęcony sprawie ostatniego kongresu socjalistów francuskich. Po omówieniu sytuacji międzynarodowego socjalizmu „Kurier Warszawski” pisze:

Osamotniony socjalizm francuski musi się liczyć z rzeczywistością: odklada na bok czegodną doktrynę i głosuje za burżuazyjnym budżetem. Za powiększeniem artylerji i horribile dictu za budową pancernika, potężniejszego od tych, które zaczęli budować towarzysze niemieccy!

Ale nietylko sytuacja międzynarodowa wpływa na te przemiany.

Wątpliwości nie ulega, że socjalizm zaraził się od ekonomji autarchji. Marksiści nacjonalizują się i ze wszystkiego, co przyniosł trzydziesty kongres francuskiej partji socjalistycznej, objawy tego ruchu są najbardziej godne uwagi.

„Jestem przerażony”, zawołał patetycznie p. Leon Blum, słuchając wywodów swego przyjaciela politycznego, tow. Marquet.

„Oto dyktator, krzyczano z galerji. Mussolini mówił tak samo!” i trzeba przyznać, że rzadko „głos ludu” jest bliższy prawdy.

Towarzysze Marquet, Montaignon i Déat, tłumaczący, że międzynarodowość ruchu socjalistycznego jest jego największym obciążeniem i że trzeba organizować się w ramach narodowych na zasadach „autorytetu”, zaborwili dawny, banalny spór między doktryną a oportuizmem, rumieniem nowego życia.

Partje socjalistyczne w Europie przestały istnieć jako czynnik polityczny. Ostatni basłjon socjalizmu — socjalizm francuski też przeżywa kryzys i coraz bardziej zaczyna zmierzać do nacjonal-socjalizmu.

# Proces o krwawe zajścia na Podhalu. Policjanci i konfidenci o przebiegu wypadków.

## Wpływanie na sąd.

Niejaki p. Fidelius, poseł dawniej Stronnictwa Ludowego, obecnie grupki dywersyjnej „ludowców” sanacyjnych, urządził w Rycercie zebranie, na którym uchwalono, na wniosek pos. Fideliusa, rezolucję, wzywającą rząd do surowego ukarania prof. Ferensa, jako moralnego sprawcę ruchów antyżydowskich. Czy tego rodzaju wpływanie na sąd jest dopuszczalne? Inicjator uchwały powinien ponieść zasłużoną karę. Czy jednak poniesie?

## W bocznicy ulicy?

Świadek opowiada o zdarzeniach z dn. 14 marca w Miłowie. Około godz. 9-ej wieczorem zamierzał on pójść spać — jednak sąsiedzi ostrzegli go, że przygotowują się ruchy antyżydowskie. Ojca i matkę schował tedy Geller w piwnicy, sam zaś czekał w domu z rewolwerem. W pewnej chwili usłyszał brzęk tłuczonych szyb, poczem ujrzał, jak ulicą szła grupa z około 40 ludzi. Wówczas Geller wystrzelił 3 razy z rewolweru na postrach. Grupa minęła dom Gellera, nie demolując składu. Dopiero po pewnym czasie zebrał się przed tym domem tłum ludzi, którzy przystąpili do demolowania składu. Wówczas Geller zaczął uciekać. W jakiejś bocznej ulicy spotkał Grzegorzka, do którego zawołał: „Panie Michalski! nie, panie Grzegorzku! każ pan ludzi, żeby przestali rabować!” Wówczas Grzegorzek miał uderzyć Gellera drągami po głowie, poczem dopiero Geller — jak twierdzi — strzelił, raniąc Grzegorzka.

## Konfrontacja.

Sędzia Rogóż zapytuje świadka, czy zauważył, by Grzegorzek miał jakąś łączność czy związek z demolującym sklepem tłumem. Świadek łączności takiej nie zauważył i twierdzi w dalszym ciągu, że w owej bocznej ulicy byli w tym momencie tylko oni dwaj, t. j. Grzegorzek i Geller.

Następuje konfrontacja świadka z oskarżonym Grzegorzkiem. Grzegorzek podniesionym głosem oświadcza, że to, co mówi Geller, jest kłamstwem. Zajście miało miejsce przed domem Gellera.

Geller strzelał do tłumy. Grzegorzek usłyszał jęk, zdawało mu się, że Geller ranił jednego z jego towarzyszy. Wówczas Grzegorzek chciał się rzucić na Gellera, i w tej właśnie chwili Geller strzelił do niego, raniąc go w brzuch.

Następnie zadają świadkowi szereg pytań obrońcy. Na zapytanie adw. Pozowskiego: „Dlaczego Geller prowokował tłum strzałami?” — świadek odpowiada bardzo niejasno.

Po Gellerze zeznawało jeszcze kilku świadków, m. in. Franciszek Kubas. Nie brał on udziału w rozruchach, a wracając do domu znalazł w krzakach 2 miski, pochodzące zapewne ze zdemolowanych sklepów żydowskich. Miski zanosił do domu. Żona świadka nie przyjęła jednak wiadomości tego prezentu, mówiąc: „co mi z miski, kiedy niema co do nich włożyć”.

Opinia publiczna, żywo interesująca się przebiegiem procesu o zajścia antyżydowskie na Podhalu poruszona jest faktem, jaki wydał się we wsi Rycercie Dolnej.

## Zajścia w Lublinie.

„Głos Lubelski” w nieskonfiskowanym dniu 203 donosi:

— „W dniu 25 bm. „Głos Lubelski” uległ konfiskacji za zamieszczenie opisu zajść, jakie miały miejsce w niedziele wieczorem, około godziny 10-ej, przy ulicy Al. Długosza 5.

Dom ten jest własnością p. Pomorskiego. Wydzierżawił on przed kilku miesiącami lokal w swym domu żydowskiemu klubowi sportowemu „Wieniawa”, który członków swych rekrutował z pośród żydostwa na przedmieściu wieniawskim. Z biegiem czasu wyniki między właścicielem domu, a lokatorami zatargi na tle zachowania się lokatorów. Wobec tego, p. Pomorski postanowił usunąć lokatorów i zamknął lokal, z czego znowu wynikły zatargi.

W niedzielę około godziny 10 rozmawiał p. Pomorski z kilku członkami klubu w tej sprawie, przyczem doszło do bójki, w której żydzi dotkliwie pobili p. P. Na pomoc skoczyła mu reszta rodziny i wynikała walka, bowiem na podwórzu wtargnął tłum żydowski, który widocznie był w pogotowiu. Pod naporem tłumy rodzina Pomorskich wycofała się do domu i zatarasowała się, na co tłum żydowski począł dom bombardować kamieniami, wybijając szyby, między inn. okno wystawowe, poczem rozpoczął oblężenie. Jednej z pań udało się zmylić wartę żydowską i dać znać na policję.

## Policjanci.

Udział poszczególnych oskarżonych w zajściach charakteryzowali posterunkowi policji Franciszek Liszka i Rudolf Szczur. Ten ostatni zeznał, że z rozkazu komendanta policji udał się z Liszką do Miłówki. Gdy tam przyjechali, ujrzał tłum ludzi, otaczających skład Gellera. Oddali kilka strzałów, lecz zmuszeni byli odjechać do Rajczy, wobec przeważającej siły tłumy. Wzmocnieni w Rajczy 8-miu policjantami, powrócili do Miłówki ze starostą Stawickim. Sklep Gellera był dalej otoczony tłumem. Padły strzały, posypały się kamienie i wybuchła rakietami.

## Dwóch ludzi ranił bagnetem.

Świadek udał się na tył składowi, wziąwszy z sobą starego Gellera. Tymczasem tłum ustąpił, wynikło zamieszanie. Świadek, wpadłszy do wnętrza, chwycił jakiegoś osobnika, który chciał mu wydrzeć karabin. W czasie szamotanii zranił go bagnetem. Drugiego osobnika pchnął świadek bagnetem w drzwiach, gdy ten zamierzał się nań. Obaj ranni napastnicy zostali skuci w kajdanki. Ponieważ w tym momencie tłum zaczął nacierać, starosta wydał polecenie wycofania się i świadek został oburany rannych leżących na podłodze.

## Później okazało się, że są ranni.

Później okazało się, że są ranni Piotr Herenza i Zyrek.

## Kaszkieta na głowie obrońcy.

Nastąpiła konfrontacja świadka z oskarżonymi, którzy zaprzeczyli jego zeznaniem. Z dowodów rzeczowych wydobyto jakiś kaszkieta. Przewodniczący polecił Zyrce założyć kaszkieta na głowę.

## Przew.: — Właśnie ten kaszkieta.

W tym momencie adw. Grendyszyński prosi o kaszkieta, ogląda go, poczem wkłada na głowę, mówiąc:

## — Na moją głowę kaszkieta.

— Na moją głowę kaszkieta nadaje się jeszcze lepiej.

Z koleji zeznawał Józef Pajda, strażnik graniczny z Rajczy. Zeznaje on, że słyszał głos trąbki. Przewodniczący polecił wyjąć z dpwodów rzeczowych trąbkę.

## Przew.: — Czy to ta trąbka?

Przew.: — Czy to ta trąbka?

## Świadek wzięty ja do ręki i na polecenie przewodniczącego zabrał, poczem oświadczył, że głos trąbki jest ten sam. Świadek nie słyszał jednak w trąbieniu jakichś znaków. Brzmiał jeden ton.

## Konfidenci.

Jako następny świadek zeznawał posterunkowy Józef Kurdziel, który twierdził, że wiedział o odbywających się zebraniach w okolicach Rajczy i Miłówki. Wiedział również, że 13 i 14 marca miało odbyć się w Rajczy zebranie prezesów placówek Hallerczyków i OWP. Świadek opowiadał o przebiegu tych zebrań.

## Adw. Grendyszyński: — Skąd pan wiedział to wszystko?

## — Od konfidentów.

W tym momencie adw. Grendyszyński stawia wniosek, ażeby sąd nakazał świadkowi wskazanie nazwisk konfidentów. Przeciwnikowi wnioskowi przemawia prokurator, zaś za wnioskiem mec. Stypułkowski i mec. Pozowski. Obrońcy podnoszą, że jest rzeczą niemożliwą brać poważnie zeznania świadka, jeśli one opierają się na opowiadaniach konfidentów. Najlepiej będzie, jeśli te osoby staną przed sądem osobiście.

## Sąd wnioskuje obrony oddalił nie wychodząc nawet na naradę.

Na tem rozprawę w godzinach popołudniowych przerwano.

## SZKICE I OBRAZKI, KURACJA PAPIEROWA.

Złe się czuję, idę do lekarza - przyjaciela.

Zbadał.

— Złe z tobą! Jedź do Czechosłowacji, do kapieł i do specjalisty. Tylko prędko, bo korkniez.

— Dobrze, jadę.

Spakowałem się, gotówkę pożyczylem. Piszę podanie o paszport:

„Zważywszy powyższe, najprzejmiej proszę o łaskawe wydanie mnie paszportu zagranicznego.”

Przychodzi odpowiedź:

„W odpowiedzi na prośbę z dnia 15. VII. 1933 L. dz. 1792341/II/33 zawiadamia się petenta, iż ten złożył powinien zaświadczenie lekarza, stan zdrowia jego stwierdzający.”

Posyłam:

„Zalączam świadectwo o stanie zdrowia.”

Odpowiedź:

„W odpowiedzi na załącznik ad L. dz. 1792341, zawiadamia się petenta, iż przedłożone świadectwo nie może być uznane, gdyż brak na nim stwierdzenia lekarza urzędowego.”

Idę, stwierdzam chorobę urzędowo, posyłam.

Odpisuję:

„W odpowiedzi na złożone świadectwo lekarza urzędowego jako załącznik ad L. dz. 1792341, zawiadamia się petenta, że władza nie znajduje podstaw do udzielenia mu zezwolenia, gdyż brak przy podaniu zaświadczeń P. K. U. oraz Izby Skarbow., stwierdzających stosunek do służby wojskowej oraz stan zadłużenia wobec Państwa.”

Biegam, uzyskuje, załączam.

Piszę mi:

„Stwierdzając odbiór załączników ad L. dz. 1792341, powiadamia się petenta, iż władza stwierdza brak metryki oraz zaświadczenia obywatelstwa.”

W nocy dostaję ataku sercowego. Rano biegam, deleguję, przysyłam, załączam.

Piszę mi:

„W sprawie udzielenia paszportu zagranicznego, wzywa się pana do osobistego stawienia się wobec władzy.”

Biegnę, stawiam się — odpowiedź przysłał pismem. Piszę:

„W sprawie podania L. dz. 1792341, wzywa się petenta do złożenia dwu fotografi.”

Przyjemny wyraz twarzy. W nocy atak się powtórzył. Załączam fotografie.

Piszę:

„W odpowiedzi na złożone fotografie ad L. dz. 1792341, zawiadamia się petenta, że oba zdjęcia poświadczają należy w policji.”

Jadę dorozką, poświadczając, odnoszę.

— Kiedy będzie odpowiedź w sprawie paszportu?

— Będzie na piśmie.

„W odpowiedzi na L. dz. 1792341 w sprawie paszportu zagranicznego, wzywa się petenta do wypełnienia dwu załączonych formularzy.”

Formularz D:

Urodzony — czy nie?

O ile nie, to dlaczego?

O ile tak, to dlaczego tam?

O ile tam, to dlaczego?

Wypełniam, posyłam. — Piszę:

„W odpowiedzi na podanie L. dz. 1792341 w sprawie uzyskania paszportu zagranicznego, powiadamia się petenta, że prośbę jego załatwiono odmownie, wobec czego paszportu na wyjazd zagranicę nie otrzyma.”

Odpisałem teraz ja:

„Dziękuję — nie potrzeba — umarłem.”

M. Junosza.

Bóle głowy są najczęściej wynikiem zaburzeń w działaniu żołądka i jelit.

Woda Gorka Morsyńska w dawce: od 1/4 do 1 szklanki ususza przyczynę choroby. Sprzedaj w aptekach i drogerjach.

23064/4

**Popierajcie Polską Maclerz Szkoią.**

**SUDOR PŁYN**  
**POT I NIEMIŁA JĘCZO WOK**

# KRONIKA.

## JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Pomorze, Wielkopolska, Wyżyna Małopolska, Śląsk, Podhale i Tatry—początkowo pogoda na ogół słoneczna o zachmurzeniu niewielkim, potem wzrost zachmurzenia aż do deszczów. Temperatura bez większych zmian. Słabe lub umiarkowane wiatry zachodnie i południowo zachodnie. Pozostałe dni—jeszcze dość pogodnie lub pogodnie. Bardzo ciepło. Słabe wiatry zachodnie. W całym kraju skłonność do burz.

## DYZURY APTEK.

Dziś dyskurują w nocy apteki: Mańkowiec (ul. Piłsudskiego 30), Jundziłła (ul. Mickiewicza 33), Szyrwinda i Turgiela (ul. Niemcewicz 15), oraz wszystkie na przedmieściach prócz Śnipek.

## WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— **Święto Matki Bożej Anielskiej** z uroczystością i odpustem Porcjunkuli w kaplicy O. O. Franciszkanów przy ul. Trockiej Nr. 14, przypada we środę dn. 2 sierpnia b. r.

Odpusty Porcjunkuli można zyskiwać w kaplicy od południa we wtorek aż do północy we środę. Ile się pragnie zyskać odpustów zupełnych, tyle razy trzeba wejść do kaplicy i za każdym razem odmówić 6 Ojciec nasz, 6 Zdrowaś Marjo, 6 Chwała Ojcu.

Odpusty Porcjunkuli mogą zyskiwać w kaplicy O. O. Franciszkanów nie tylko wszyscy Członkowie Trzeciego Zakonu, ale i wszyscy wierni.

W samą uroczystość we środę będzie w kaplicy całodzienne Wystawienie Najświętszego Sakramentu.

Porządek nabożeństw w tym dniu w kaplicy będzie następujący: Pierwsza Msza św. o godz. 6 rano, druga Msza św. o godz. 8 rano, Suma z kazaniem o godz. 10 rano. Nieszpory z kazaniem i procesją o godz. 6 wieczorem.

Pamiętajmy o zmarłych naszych, ofiarując odpusty Porcjunkuli za ich dusze.

## SPRAWY MIEJSKIE.

— **7 pożyczek na rozbudowę.** W ubiegły piątek odbyło się posiedzenie Komitetu Rozbudowy. Z resztek kredytów budowlanych Komitet przyznał 7 pożyczek na ogólną sumę 14.800 zł., oraz kilka pożyczek na cele budowlane Landwarowa. Na tem tegoroczne możliwości finansowe Komitetu Rozbudowy zostały wyczerpane.

— **Układanie chodnika na ul. Kalwaryjskiej.** Prowadzone od paru tygodni na ul. Kalwaryjskiej, koło domu Zingera, roboty nad układaniem w tem miejscu chodnika, posuwają się szybko naprzód.

W miejscu, gdzie zostanie ułożony chodnik, zniesiono nasyp którego spadziśta część rozpoczęto zaburkować. Jednocześnie rozpoczęto układanie z płyt betonowych chodnika. Roboty na wspomnianym odcinku potrwają jeszcze z tydzień.

— **Nowe chodniki na ul. Zarzecze.** Dowiadujemy się, że magistrat m. Wilna postanowił ułożyć na ul. Zarzecze na odcinku od ul. Popławskiej do kościoła nowy chodnik. W tym celu onegdaj ułożono na ul. Zarzecze płyty betonowe, które ułożony zostanie nowy chodnik.

## Z MIASTA.

— **Fiasko „antywojennego dnia”.** W związku z 19 letnią rocznicą wybuchu wojny światowej Komintern proklamował „dzień antywojenny”. Zgodnie z uzyskanymi instrukcjami, elementy wyrotowe na terenie Wilna podjęły akcję, zmierzającą do wywołania szeregu zamieszek. Próby te jednak skończyły się kompletnym fiaskiem i aresztowaniem podlegaczy.

Na ul. Metropolitanej policja rozproszyła grupującą się mesówkę komunistyczną, aresztując kilka osób.

Na ul. Kolejowej zatrzymano 3 kolporterów bibuły wyrotowej w chwili usiłowania rozrzucenia ulotek komunistycznych.

Akcja komunistyczna zaznaczyła się pozatem jeszcze w rozrzuceniu nocy wczorajszej większej ilości bibuły. Ogółem aresztowano w Wilnie 7 osób.

## Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

— **Zebrań zelatorów Sodalacji św. Piotra Klawera** odbędzie się dn. 30 lipca o godz. 6 w lokalu Sodalacji (Zamkowa 19).

Przy braku apetytu, zepsutym żołądkiem, upośledzonym trawieniu, obstrukcji, zaburzeniach przemiany materii, podgrzewie i swędzeniu, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” usługuje organizm substancją gnilną, zatrzymującą organizm. Zalecana przez lekarzy. 14442

## Nowe posągi w Ostrej-Bramie.

We środę tygodnia ubiegłego w kaplicy N. P. Ostrobramskiej ustawione zostały figury rzeźbione św. Joachima i Anny, po bokach cudownego obrazu N. Panny, które zastąpiły stare, gipsowe, pozłacane. Dawne posągi, prawdopodobnie roboty Andriollego, ojca popularnego rysownika — ilustratora Michała - Elwira — jako niezbyt artystyczne, nieproporcjonalne w rozmiarach, nie stanowiły harmonijną ozdobę ołtarza Najświętszej Panny. Zostały one umieszczone w kaplicy po grzebowej pod kościołem św. Teresy.



Nowe posągi św. św. Anny i Joachima zamówione zostały przez administrację kaplicy u zdolnego rzeźbiarza-artysty p. Józefa Noworyty, który niedawno wykonał kilka bardzo udatnych posągów dla kościoła św. Teresy, dla kościoła Dobrej Rady ks. ks. Salezjanów (postać św. ks. Jana Bosko) oraz ozdobił przedsiónek seminarjum, nie licząc bardzo wielu dawniejszych prac jego w kościołach i kaplicach Wilna i Wileńszczyzny. P. Noworyto wykonał posągi w drzewie lipowym, kompozycje i proporcje poprawne, jak zresztą wszystkich prac tego snycerza. Posągi narazie nie posiadają poźłoty, podobno mają takąową otrzymać po utrwaleniu materiału drzewnego, chociaż, naszym zdaniem, wolelibyśmy dyskretną polichromię na wzór słynnego ołtarza Wita Stwosza w kościele N. P. Marii w Krakowie. Poźłota odpowiednia jest dla figur barokowych, w otoczeniu barokowym, podczas gdy rzeźby p. Noworyty są raczej realistyczne, wnętrze zaś kaplicy ma charakter klasycystyczny. Już dawne, pozłacane figury stanowiły rażąco dyszharmonję. Nie należy tego błędu powtarzać.

— **Handel i Przemysł.** — **Sprawa eksportu beczek i obuwia.** Wczoraj powrócił do Warszawy dyrektor Izby Rzemieślniczej, p. Młynarczyk, który bawił w stolicy w związku z organizacją eksportu wyrobów rzemieślniczych Wileńszczyzny zagranicę.

Dyrektor Młynarczyk przeprowadził w Warszawie szereg konferencji z bawiącymi tam przedstawicielami firm amerykańskich. Tematem obrad była sprawa eksportu beczek wileńskich do Ameryki Północnej. Sprawa ta posunęła się już o tyle naprzód, że w niedługim czasie należy oczekiwać podpisania umowy.

Izba Wileńska celem zwiększenia produkcji beczek zamierza przemysł ten zmechanizować przez sprowadzenie do Wilna odpowiednich maszyn. Podług sporządzonego kosztorysu inwestycja ta pociągnie za sobą koszt około 180.000 złotych. Bardzo możliwe, że na ten cel zaciągnięta zostanie pożyczka.

Obecne możliwości produkcji wileńskiej sięgają zaledwie 25.000 beczek rocznie, co oczywiście importerów zaoceanicznych zadowolili nie może.

Jednocześnie, jak się dowiadujemy, dyrektor Młynarczyk zetknął się w Warszawie z bawiącymi obecnie w stolicy przedstawicielami handlu sowieckiego. W przeprowadzonych rozmowach poruszono kwestję eksportu do Sowietów obuwia wileńskiego. Jak można sądzić, sprawa ta znajduje się na dobrej drodze i nie jest już daleką od ostatecznego sfinalizowania.

Dla zorientowania się na miejscu w możliwościach eksportowych wyjeżdża z Wilna do Rosji w przyszłym miesiącu delegacja, w której prawdopodobnie weźmie również udział dyrektor Młynarczyk.

## SPRAWY ROBOTNICZE.

— **6057 bezrobotnych.** Ostatnie dane notują na terenie Wilna 6057 bezrobotnych. W stosunku do tygodnia poprzedniego bezrobocie zmniejszyło się o 37 osób. Najwięcej bezrobotnych rekrutuje się z pośród niewykwalifikowanych robotników fizycznych i pracowników umysłowych.

## SPRAWY SZKOLNE.

— **Dyrekcja gimnazjum dla dorosłych im. ks. Piotra Skargi** (Wilno—ul. Mickiewicza 22) podaje do wiadomości, iż podania o przyjęcie do klas IV—VIII przyjmuje kancelaria we wtorki i czwartki w godz. 17—19.

Gimnazjum jest typu humanistycznego z oddziałem matematyczno-przyrodniczym. Lekcje rozpoczynają się dnia 21 sierpnia i prowadzone będą w godz. od 16.30 do 21.

— **Szkoła Zawodowa Dozręczająca Stow. Techn. Pol. w Wilnie**, Kopanica 5, tel. 17—11. Wydziały: mechaniczny (dla ślusarzy, tokarzy, kowali i t. p.), elektro-techniczny (dla elektryków i budowlany dla stolarzy, cieśli, murarzy, zdunów i innych rzemieślników budowlanych).

Zapisy do Szkoły przyjmuje Kancelaria w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18-ej do 20-ej. Początek roku szkolnego 21 sierpnia.

— **Męska Szkoła Handlowa im. St. Staszka** ul. Wileńska 28, z prawami 4-letnich szkół handlowych państwowych przyjmuje zapisy do wszystkich 4ch klas Do pierwszej klasy przyjmowani są kandydaci z ukończoną Szkołą Powszechną, do 2, 3, 4 — ze świadectwami równorzędnych szkół handlowych.

Dla dzieci urzędników państwowych i niezamożnych niższej Kancelaria czynna jest codziennie od godz. 10 do 14.

## Komitet organizacyjny Tridium dla chorych w Ostrej-Bramie.

Jak wiadomo, w jesieni roku bieżącego odbędzie się w Ostrej-Bramie Tridium dla chorych z terenu Wilna i okolic. W związku z tem zwołane zostało na środę do lokalu Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej ogólne zebranie przedstawicieli organizacji religijnych i społecznych. Zadaniem wspomnianego zebrania będzie wyłonienie z pośród delegatów różnych stowarzyszeń komitetu organizacyjnego, który zajmie się organizacją Tridium i jego przeprowadzeniem.

## Popierajcie Polską Macierz Szkołną.

## Teatr i muzyka.

— **Teatr muzyczny „Lutnia”.** Dziś operetka Stolza „Szaleństwa Colety”. Ceny miejsc niższe.

— **Dzisiejsza popołudniówka.** Dziś o godz. 4 popoł. ukaże się arcywesoła operetka W. Kollo „Królowa nocy”.

— **Teatr Letni w ogrodzie Bernardyńskim.** Dziś o godz. 8 m. 15 wiecz. oryginalna sztuka w 3-ach aktach Nicodemiego p. t. „Cień”, z gościnnym występem Marii Malickiej i Zbyszka Sawana.

— **Dzisiejsza popołudniówka.** Dziś o godz. 4-ej „Jim i Jill”. — Ceny niższe — od 30 gr.

— **Występ artystów Opery Lotewskiej w parku Żeligowskiego.** Dziś wieczorem odbędzie się pozagalny występ znakomitych artystów Państwowej Opery Lotewskiej w Rydze. Pożatem udział bierze śpiewak operowy — Michał Arcimienko, w poprzednim komunikacie mylnie podano p. Benoni.

Występy artystów poprzedzi koncert orkiestry symfonicznej pod batutą p. Salnickiego.

## POLSKIE RADJO WILNO.

Niedziela, dnia 30-go lipca.

Transm. Nabożeństwa z kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej. 10.45: Muzyka religijna. 11.00: Transm. koncertu poświęconego twórczości Mozarta w wyk. wied. orkiestry symf. pod dyr. Straussa. 13.05: Kom. met. 13.10: Poranek muz. 14.00: „Rozkład zajęć gosp. wiejskiej w czasie letnich i jesiennych robót” — odczyt. Kom. roln. met. Płyty: we wszystkich aptekach. Nr. Reg. 1564.

**Logal** Przy neuralgii, migrenie należy niezwłocznie zastosować tabletki Logal, które usmierają te bóle. Spróbujcie i przekonajcie się sami. We własnym interesie jedynakże żądacie oryginalnych tabletek Logal. Da nabycia we wszystkich aptekach. Nr. Reg. 1564.

ifragmenty z „Pana Tadeusza”. O godz. 1 usłyszymy doniosłe wagi refleksje o znaczeniu światła i słońca dla zdrowia robotników, o godz. 18.45 pogadankę o współczesnej literaturze litewskiej.

## Apoteoza Trylogii.

Wilno wykona wobec wszystkich polskich rozgłośni o godz. 19 słuchowisko p. Z. Falkowskiego „Mocna krew”, malujące w żywych obrazach słuchowych olbrzymią rolę, jaką w czasach niewoli odgrywała twórczość Sienkiewicza w szerokiach masach pod obcym panowaniem. Rzeczą dzieje się na Śląsku, bohaterem audycji jest siekiewiczowska Trylogia.

O godz. 21 występuje Lwów ze swoją „wesołą niedzielą”. Wcześniej, o godzinie 17.15, także ze Lwowa, mamy słuchowisko regionalne „Wesele lwowskie”.

**ZABIJA POT GALMANIN** Karpińskiego. 11.95-1

## Z ZA KOTAR STUDJO.

Ostra Brama i Salzburg.

Dzisiejsza niedziela rozpoczyna się transmitowaniem na całą Polskę nabożeństwem z Ostrej Bramy o godz. 10 rano. Już o godz. 11 usłyszymy wspaniały koncert Mozartowski, transmitowany z Salzburga w Alpach austriackich. W mieście tem, związanem najpiękniejszą tradycją z postacią genialnego muzyka wiedeńskiego, odbywają się periodyczne festiwale, wzbudzające zainteresowanie całego świata muzycznego. Transmisja ta będzie obniwiała uczuć dla melomanów. Popołudnie i wieczór wypełni muzyka lekka i popularna.

Pogadanki z różnych dziedzin. W audycji specjalnej o godz. 15.05 daje Wilno aktualną pogadankę o tajemniczej, błogostawionej roślinie, soi.

## Samobójstwo!

Co wykazało dochodzenie w sprawie odnalezionych zwłok w lesie Burbiskim.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż M. Koczerga, której zwłoki znalezione zostały onegdaj w lesie Burbiskim, popełniła samobójstwo. Świadczą o tem pozostawione przez nią listy do rodziców i policji.

## Rozkład jazdy pociągów.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, że w związku z ogólną zmianą rozkładu jazdy pociągów pasażerskich na P. K. P., poczynając od dnia 15 maja r. b. niżej podane pociągi pasażerskie będą przyjeżdżały i odjeżdżały do i z Wilna jak następuje:

ODJAZD Z WILNA.			
Nr. p o c.	Godzina odejścia z Wilna	D o k a d	U W A G I:
734	4.35	Do Białegostoku	Kursuje od 16.VI do 16.VIII w dni świąteczne i poświęczone
311	7.30	Do Łuninca przez Baranowicze, Lidę	
717	8.05	Do Zemgale, Rygi i Tallina	
712	8.15	Do Warszawy Gł. przez Białystok	
411	9.00	Do Mołodeczna	Kursuje od 15.V do 31.VIII w soboty i dni świąteczne.
727	10.15	Do Nowo-Swięcian	Kursuje od 15.V do 31.VIII w soboty i dni świąteczne.
551	12.05	Do Królewskiej Wsi przez Podbrodzie	
1714	13.50	Do Rudziszek i Zawias	Do Rudziszek w dni robocze i do Zawias w soboty i dni świąteczne.
331	13.55	Do Bieniakoń	
431	15.25	Do Mołodeczna i Wilejki	
1418	15.30	Do Rudziszek i Zawias	Do Landwarowa i Zawias w dni robocze, prócz sobót, do Rudziszek tylko w okresie od 16.VI do 14.VIII.
351	15.35	Do Lidy	
738	17.00	Do Grodna i Suwałk	
313	18.50	Do Lwowa i Truskawca Zdrój przez Luniniec, Zdobunów	
711	19.00	Do Zemgale, Rygi i Tallina	
716	20.45	Do Warszawy Wil. przez Białystok	
451	23.15	Do Mołodeczna, Olechnowicz i Królewskiej Wsi	
708	23.30	Do Warszawy Gł. przez Białystok i Włodawę	
pośp. 1718	23.50	Do Landwarowa	
511	23.59	Do Królewskiej Wsi i Zahacia	

PRZYJAZD DO WILNA.			
Nr. p o c.	Godzina przyjazdu do Wilna	Z k a d	U W A G I:
512	5.45	z Zahacia i Królewskiej Wsi	
452	6.55	z Olechnowicz, Mołodeczna i Królewskiej Wsi	
715	7.20	z Warszawy Wil. przez Grodna	
352	7.25	z Lidy	
707	7.50	z Warszawy Gł. i Włodawy przez Białystok	Tylko w dni robocze. Tylko w dni świąteczne.
1413	9.20	z Landwarowa	
1415	10.25	z Landwarowa i Zawias	
737	11.35	z Grodna i Suwałk	
314	11.45	z Lwowa i Truskawca przez Zdobunów, Luniniec	
552	15.30	z Królewskiej Wsi przez Podbrodzie	Kursuje od 15.V do 31.VIII w soboty i dni świąteczne. Tylko w dni robocze.
412	15.58	z Mołodeczna	Tylko w dni robocze. Tylko w dni robocze prócz sobót.
1715	16.10	z Rudziszek i Landwarowa	
1419	17.40	z Zawias i Landwarowa	
711	18.40	z Warszawy Gł. przez Białystok	
728	20.00	z Nowo-Swięcian	Kursuje od 15.V do 31.VIII w soboty i dni świąteczne. Kursuje od 16.VI do 14.VIII w dni robocze prócz sobót.
1717	20.00	z Rudziszek	
332	20.18	z Bieniakoń	Tylko w soboty i dni świąteczne
1417	21.43	z Zawias	
432	22.15	z Wilejki i Mołodeczna	
312	23.00	z Łuninca przez Baranowicze, Lidę	
718	23.10	z Tallina, Rygi i Zemgale.	

Z KRAJU. SPORT.

Odsłonięcie pomnika L. Narbutta.

LIDA (Pat). W Dubiczach, na terenie powiatu lidzkiego odbędzie się w niedzielę dnia 6 sierpnia uroczyste odsłonięcie pomnika pułkownika Ludwika Narbutta i towarzyszy, poległych w walce o wolność w roku 1863.

Pomnik wzniesiony został staraniem lidzkiego komitetu uczczenia pamięci bohaterów i budowy pomnika.

Do Dubicz wymszeruje z Grodna cały grodzienki pułk piechoty imienia Narbutta. Pułk stanie na miejscu w dniu 5 sierpnia.

Przybędą na obchód przedstawiciele władz i organizacji społecznych.

Na wzgórzach koło Dubicz rozpalone będą w sobotę dnia 5 sierpnia wieczór symboliczne ogniska.

Program niedzieli, 6 sierpnia, będzie następujący:

O godz. 10 odprowadzona będzie msza polowa, następnie poświęcone będą sztandary. W samo południe wśród huków 21 strzałów armatnich nastąpi odsłonięcie pomnika, poprzedzone przemówieniami. Popołudniu o godz. 15 zainscenizowane będą pokazy walk z roku 1863-go, przy udziale wojska. Godz. 18 przedstawienie „Chaty za wsią”, odegrane pod gołębim niebem. O godz. 20 zapło-

na ponownie ogniska obozowe. Dla spodziewanych licznych uczestników obchodu zorganizowany został specjalny dojazd do Dubicz.

Dubicze położone są na terenie powiatu lidzkiego, w gminie Zabłocie, odległe są od stacji kolejowej Marcinkańce (linji Wilno—Grodno) o 25 km., od stacji kol. Bastuny na linji Wilno—Lida o 53 kilometry, w tem 45 km. szosy i 8 km. drogi gruntowej, wreszcie od stacji kol. Skrzybowce na linji Lida—Warszawa przez Wołkowyśk o 38 km. drogi gruntowej.

Z Lidy autobusami kosztą tam i napowrót około 5 zł. Dla przyjeżdżających wieczorem 5 sierpnia kolejka do Lidy została przygotowana w Lidzie noclegi bezpłatne, wskaże je informator z opaską na ramieniu, na dworcu przy wyjściu. Wyjazd z Lidy autobusami rano, szczegóły podane będą w prasie. Na miejscu w Dubiczach przygotowany będzie posiłek za opłatą w spółdzielniach i kasylnie wojskowym. Powrót autobusami do Lidy do pociągów wieczornych.

Organizację oraz osoby wyjeżdżające z Lidy, które zechcą wziąć udział w uroczystości, winne zarejestrować się u sekretarza komitetu inżyniera Galika (Starostwo — Lida) do dnia 3 sierpnia włącznie celem zapewnienia środków lokomocji.

Zabójstwo z zemsty.

NOWOGRÓDEK (Pat). W mieście czwercu r. b. na tle porachunków osobistych Bazyla Wojniło, mieszkańca wsi Kucewice,

powiatu nowogródzkiego, dokonał zabójstwa sąsiada Konstantego Szacha. W dniu 28 b. m. została w tajemniczy sposób udu-

Zawody lekkoatletyczne w Białymstoku.

BIAŁYSTOK (Pat). W sobotę rozpoczęły się dwudniowe zawody lekkoatletyczne przy udziale reprezentacji Wilna i Białegostoku. W zawodach biorą udział m. in. rekordzistki światowe z Jadwigą Weissówną na czele.

Wyniki w pierwszym dniu były następujące: Bieg 100 m.: Szczerbicki (Wilno) 11,6. Drugi Luckhaus (B-stok) 11,7. Trzeci Wjeczorek.

Bieg 80 m. z płotkami, pań: 1) Weissówna 14,8, 2) Daszutówna (B-stok) 15,8 (rekord okręgu białostockiego).

Skok o tyczce: 1) Żyliński (Wilno) 3 m. 40 cm., 2) Wjeczorek (Wilno) 3,30, 3) Brodacki (B-stok) 3 m., 4) Sawicki (B-stok) 2,80.

Pchnięcie kulą: 1) Fiedoruk

(B-stok) 13,36 — rekord, 2) Wojtkiewicz (Wilno) 13,01. Bieg 1.500 m.: 1) Kucharski (B-stok) 14,06, 2) Strzałkowski (B-stok) 14,10, 3) Zylewicz (Wilno).

Skok w dal pań: 1) Daszutówna (B-stok) 4 m. 76, 2) Janowska (Pabjanice) 4 m. 66, 3) Suchocka 4 m. 33, 4) Lewinówna.

Rzut oszczepem: 1) Wojtkiewicz (Wilno) 58 m. 20, 2) Luckhaus (B-stok) 56 m. 84, 3) Zieniewicz (Wilno), 4) Fiedoruk (Białystok).

Sztafeta 4x100: 1) Wilno 45,4. Białystok zdystansowany.

Dysk pań: 1) Weissówna (Pabjanice) 39 m. 45, 2) Cejzikówna (Warszawa) 35 m. 65, 3) Janowska (Pabjanice) 28,81.

Z POGRANICZA.

Uciekinier, czy szpieg?

W rejonie odcinka granicznego Suchodowszczyzna przedostał się do Polski z Z.S.R.R. niejaki Jerochimow, który, jak twierdzi, zbiegł w chwili zatrzymania na granicy grupy włóściańskiej w ilości 8 osób. Wszyscy ci włóścianie, zakwalifikowani przez władze sowieckie jako „kułacy”, mieli być wysiedleni do centralnych dzielnic Rosji. Wobec przesładowania ze strony władz ko-

munistycznych zdecydowali się oni na ucieczkę do Polski. Na samej jednak granicy wpadli w zasadzkę i zostali ujęci. Jerochimow miał rzekomo uciec w chwili eksportowania niedozwolonych zbiorów do polskiej strażnicy. Ucieczkę ułatwił mu jeden ze strażników, którego udało się Jerochimowi przekupić.

Potęga narodu opiera się na solidarności. Pogłębiają różnice stanowe, grupowe czy klasowe, jest szkodnikiem.

STANISŁAW KODŹ

Zasada narodowości

w prawie międzynarodowym

Skład główny księgarnia św. Wojciecha

Stron 160. Cena 5 zł.

Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w Administracji „Dziennika Wileńskiego”

Londyn miasto ekscentrycznych klubów.

Dziwactwa ludzkie nie mają granic

Londyn jest miastem dziwacznych klubów. Jest tam więc klub trzynastu. Zadaniem jego jest zwalczanie przesądów. W 13 piątek roku zbierają się członkowie o godzinie 13 na obiad, składający się z 13 dań, podawany przez 13 osób. Prowokuje się, gdzie tylko można nieszczęsną trzynastkę i nie ma podobno weselej zabawy w Londynie, jak doroczny obiad trzynastkiaków.

Inny dziwaczny klub, to klub palca. Członkowie jego na ucztach klubowych gardzą nożem i widelcami i palcami wylawiają z rosółu swoją sztukę mięsa. Nie jest to rzecz taka prosta, i do tego potrzeba pewnej wprawy. Nie brak tedy sytuacji arcyzabawnych i groteskowych. Niektórzy członkowie okazują wielką zwręczność, znać w domu pilnie ćwiczyli. Większość jednakże bierze się bardzo niezręcznie, co wywołuje wybuchy głośniejszości.

Dalej mamy w Londynie klub 1,80 m., czyli wielkich ludzi, w którym nawet służyący muszą mieć minimalną miarę 1,80 metr.

Klub 100-letnich czyli związek starej gwardji składa się z samych starców, którzy przekroczyli osiemdziesiątkę.

Do najśladniejszych klubów należy klub kryminalistów, którego członkowie są najśladniejsi sędziowie karni, prokuratorzy, adwokaci, autorzy powieści kryminalnych. Conan Doyle przez długie lata był członkiem tego klubu. Edgar Wallace nie mógł być przyjęty, ponieważ zabrakło miejsca. Liczba członków klubu bowiem jest ograniczona do 60.

Obok klubu łysych istnieje także klub pantoflarzy, o którym jednakże mówi się, że został założony jedynie po to, by umożliwić członkom spędzenie kilku spokojnych chwil, poza miłym gniazdem rodzinnym.

W zapomnienie natomiast poszedł prawie całkowicie sławny ongi „Excentric Club”, który nie poszedł z czasem i którego ekscentryczności już dawno przestały być ekscentrycznymi.

Giełda.

WARSZAWA, (Pat.) Przegięłda: Dolar w obrotach prywatnych 660. Bank Polski płaci za dolary 650, za ceki i przekazy 653. Dolar złoty 9,08. 3 proc. pożyczka budowlana 39,50. Inwestycyjna 104. Dolarówka 49,25. Stabiliz. 51,50. Rubel 4,81.

PAN

Dziś wielki podwójny program. Na żądanie publiczności jeszcze dziś film o wyjątkowej wartości artystycznej i niezwykłym powodzeniu

Wyswietla się również po raz pierwszy w Wilnie

„KOBIEITO, NIE GRZESZ”

dźwiękowy akrobatyczny film.

Ceny na 1 seans: balkon 25 gr. parter 15 gr.

HELIOS

Sensacyjny Podwójny Program. 1) DOUGLAS FAIRBANKS i MARY PICKFORD w nieśmiert. dziele „Wielki podwójny program. 2) ?? ZNAK NA DRZWIACH ?? Mocny dramat z wielokrotną namalnością wespół z gwiazd. Rod La Roqua, Betty Bronson, Wil. Boyd.

Ceny zniżone: Na 1 seans balkon 25 gr. parter 15 gr. wieczor. od 40 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.

CASINO

Dziś premiera. Wielki podwójny program. 1) PORUCZNIK MARYNARKI film ilustrujący życie w Legji Cudzoziemskiej

2) Z ROZKAZU KSIĘŻNICZKI w rol. Liljan Harwey i Henry Garat

Ceny zniżone: Balkon dzień. 25 gr., balkon wiecz. 40 gr.

DO ZARZĄDU KURSÓW MATURYCZNYCH „WIEDZA” w Krakowie, ul. Studencka 14. Panom Profesorom oraz Zarządowi Kursów Maturyckich „Wiedza” w Krakowie, za sumienne przygotowanie mnie do egzaminu dojrzałości gmn. typu hum., który złożyłem w dniu 27 V-1933 r. w Państw. Gimn. II. im. św. Jacka w Krakowie, składam serdeczne podziękowanie. Kazimierz Pomykański, Kraków, ul. Rękawka 3.

W Wilnie, ul. Gdańska 2 (róg Wileńskiej) Został otwarty SKLEP Wyrobów Koszykarskich Ociemniałych z warsztatów Kuratorjum nad Ociemniałymi w Wilnie — Antokolska 18. CENY NIZKIE. ROBOTA SOLIDNA. Zamówienia przyjmują się: w warsztatach przez Instuktora Kursów (od 7 do 13), oraz w Sklepie. Uprasza się o zwiedzanie i poparcie.

KORZYSTNIE PRZEPROWADZKI WYKONUJE CHARTWIG S.A. ODDZIAŁ W WILNIE, zauł. Rossa, Nr. 3, telef. Nr. 14-40 ponadto ODDZIAŁ tuż, załatwia wszelkie czynności w zakresie ekspedycji i cienia wchodzące.

NOWOŚCI NOWOŚCI ZYGMUNT TYSKI 1) PEGAZOWE ZOŁYZ wiersze satyryczne Zi. 3. SKŁAD GŁÓWNY W DOMU KSIĄŻKI POLSKIEJ 2) DEBJUT SENTYMENTALNY Zi. 2. SKŁAD GŁÓWNY: GEBETHNER I WOLFF.

Kupię 5,000—20,000 m.² dłużyć tartacznych (z nowego cięcia) Oferty kierować do Adm. „Dz. Wil.” pod „dłużyć”.

Mieszkania i pokoje MIESZKANIE do wynajęcia w zadzwonionej miejscowości, 4 pok. z kuchnią, wolne od podatku lokalowego. Plac Piotra i Pawła 5/1, u właściciela. 1202-0 4 pokojowe mieszkanie, świeżo odremontowane ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. Pilsudskie go 29. Wiadomość u dozorcy. 1281-1 2 pokojowe mieszkanie do wynajęcia. Krakowska 51, dozorca wskaże. Inform. 15 — 10. 1289-2 2, 3, 5 i 6 pokojowe mieszkanie do wynajęcia. Ofiarę 2. Dozorca. Informacje 15 — 10. 1290 4 pokojowe mieszkanie, świeżo odremontowane ze wszelkimi wygodami i- piętro, dowiedzieć się: Aleja Róż 4/6.

Skanalizowane Działki Budowlane NA POPLAWACH po brzegu Wilanki i ulic Subocz, Popławska i Saska Kępa. Ziemia ogrodowa. Dla spółek budowlanych warunki ulgowe. Informacje: Subocz 28 godz. 10-2 i 5-8.

Poszukuje mieszkania 3-ch-pokojowego z wygodami przy ul. Wileńskiej lub Mickiewicza. Zapłacić za 1/2 roku z góry. Telefon 1224. 1301-0 zory. 1295-2

PROSZEK z „KOGUTKIEM” (MIGRENO-NEVROSIN) USUWA NAJWOPORCZYWSZY BÓL GŁOWY MIGRENE NEURALGJE BÓLE ZĘBÓW, GRYPE PRZEZIĘBIENIA BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P. PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI TABLETEK. ADACIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM”

LEKARZE. AKUSZERKI

Dr. Sz. Bernstejn CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE. 9-1 i od 4-8 pp. Mickiewicza 28, m. 5

Dr. med. Cymbler WENERYCZNE, SKÓRNE MOCZOPŁ. Tel. 15-64. MICKIEWICZA 12, róg Tatarskiej, 9-2 i 5-8.

Dr. med. WOLFSON CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE. Wileńska 7, tel. 10-67, od godz. 9-1 i 4-8.

Dr. Zeldowicz CHOR. WENERYCZNE, MOCZOPŁ. I SKÓRNE. 9-1 i 5-8 w.

Dr. Zeldowiczowa kobiece, weneryczne, dróg mocz. pr. 12-2 i 4-6. UL. MICKIEWICZA 24. 704

Pól żaloba. — Co ci się stało? Jednego dnia jesteś wesoły, pełen werry, a na drugi dzień jesteś posępny i przybity? — Tak jest. Bo ja mam pół żalobę...

Kupno Sprzedaż

Miód KURACYJNY świeży i lipcowy, poleca D.-H. A. Januszewicz Zamkowa 20-3, tel. 8-72.

LETNISKA.

Jedynie! Młody człowiek wchodzi do sklepu i pyta sprzedającego: — Czy ma pan karty pocztowe z napisem: „Dla mojej jedynej”? — Owszem! — To proszę o dwa tuziny.

PRACA Gospodyni

DOM sprzedam murowaną z ogrodem, dochodowy, piętrowy. Wileńska 5. 1259-1

Z powodu wyjazdu sprzedaje rzeźby: szafel, stół stolowy, krzesła, wannę z piecykiem i inne sprzęty kuchenne. Oglądać można od 6. 10 do 6. 2-jej. Zaułek Oranżeryjny Nr. 3 m. 4. 1294-1

MAGIEL, b. dobry, okazny do sprzedania. Wawulskiego 29, sklep spożywczy.

Pianino, w dobrym stanie, sprzedam za 500 zł, także pianino mało używane do sprzedania. Ul. Krakowska 34-1.

Dom dochodowy do sprzedania. Witoldowa 45. O warunkach Sosnowa 16 m. 1.

OKAZJA! Kawiarnia-Cukiernia ze sprzedażą piwa, w dobrym punkcie do sprzedania (spółka nie jest wykluczona). Dow. Zamkowa 4. 1302-0

Chcę nabyć foiwark do 40 ha, niedaleko Wilna, Lidy, Grodna; las, rzeka, ogród owocowy; tylko z długim Banku Ziemińskiego. Wiadomość w Biurze Reklamowym, Garbarska 1.

PIANINA T. Rejtlinga i R. A. Fibiger, (uznane za naj- lepsze w kraju) Sprzedaj w raty, wyślecie. Kijowska 4, H. Abelow. 1292-0

DRUKI PILNE! BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA ZBRZURY APISZE WYKONYWA DUKARNIA A. ZWIERZYŃSKIEGO Mostowa ul. Nr. 1. Telefon 12-44. CENY NISKIE